

Dwory i pałace powiatu gostyńskiego

część II

Zgodnie z zapowiedzią, odwiedzam kolejne dworki i pałace. Dziś Szurkowo, Rogowo, Gogolewo i Chwałkowo.

Na granicy powiatu gostyńskiego leży mała miejscowość Szurkowo. Zwiedzając przedstawione w poprzednim numerze Sarbinowo i Przyborowo warto ruszyć jeszcze 2 kilometry na południe, by obejrzeć dworek w Szurkowie.

Kolarska miejscowość

Miejscowość należała w średniowieczu do Szurkowskich i Kaweckich. Prawdopodobnie od XV wieku majątek został podzielony na dwie części, z których pierwszą zarządzali Bączkowscy, Gostkowscy i Zakrzewscy, a drugą Wróblewscy, Peszyńscy, Malczewscy, Wilezyńscy i Gniazdowsy. W XVIII wieku dobra należały do ostatniego kasztelana międzyrzeckiego Michała Krzyżanowskiego. W następnym stuleciu Szurkowo znów zmieniło właścicieli. Najpierw zostali nimi hrabiowie Wilezyńscy, a od 1887 majątek wszedł w posiadanie księżnej Elżbiety Czartoryskiej z Działyńskich z Rokosowa. Ostatnim przedwojennym właścicielem Szurkowa był Adam Czartoryski.

Dworek z satelitą

Obecny dworek pochodzi z końca XIX wieku, prawdopodobnie jednak powstał na bazie wcześniejszych fundamentów. Budynek wzniesiony został przez rodzinę Wilczyńskich. Małe okna na parterze, a dużo większe na pierwszym piętrze, sprawiają, że budynek wydaje się ciężką bryłą. Wrażenie to potęguje niższa, jednokondygnacyjna przybudówka od stro-



Pałac w Rogowie.

ny południowej. Obecnie w dworku znajdują się mieszkania – przy jednym z okien stuletniego budynku widać antenę satelitarną.

Gogolewo - historia

Kierując się z Szurkowa na wschód przez Zmysłowo, Gostkowo i Niepart (tu również można znaleźć kilka ciekawych budowli oraz ruiny gotyckiego zamku, ale o tym w kolejnym numerze) można dotrzeć do Gogolewa. Stoi tam wspaniały, zbudowany około 1820 roku pałac.

Miejscowość jest bardzo stara. Pierwsze wzmianki o Gogolewie w źródłach historycznych pojawiają się od 1240. W kolejnym stuleciu na-

leżało ono do Zenwiczów Gogolewskich, pół wieku później do Awdańców, a następnie do Niepartskich herbu Ostoja. Kiedy właścicielami Gogolewa był ten ostatni ród, po raz pierwszy zanotowano wzmiankę o istnieniu dworu i folwarku. Od XVI wieku folwark często przechodził w ręce kolejnych właścicieli. W źródłach pojawiają się nazwiska: Górski, Rosnowski, Jaskulecki, Iłowicki, Rokosowski, Bniński, Gostyński, Korytowski, Sokolnicki. Kolejny właściciel – Garczyński sprzedał w 1782 roku Gogolewo berlińskiemu bankierowi Janowi Kluge. Nie na długo na szczęście folwark przeszedł w obce ręce, bo po kilku latach nabył go Ignacy Kołaczkowski, a później Drawiński. W 1806 roku w wyniku licytacji dobra kupił Antoni Garczyński, a rok później jako właściciel pojawia się w źródłach ponownie Ignacy Kołaczkowski, który natychmiast sprzedaje majątek Gogolewo Antoniemu Czarnieckiemu. Ród ten miał w posiadaniu folwark aż do II wojny światowej. To właśnie tej rodzinie zawdzięcza swój wygląd dzisiejszy pałac. Ostatnim właścicielem, od 1919 do 1945 roku był Stanisław Czarniecki.

Rezydencja Czarnieckich

Pałac robi imponujące wrażenie. Wzniesiono go prawdopodobnie z okazji ślubu Marcelego Czarnieckiego z Florentyną Chłapowską. Być może został zaprojektowany przez samego właściciela - Marcelego. Florentyna Czarniecka była natomiast za-

kę można wymienić istniejącą w majątku w XIX wieku cegielnię. Produkowała ona rocznie pół miliona cegieł. Majątek pod rządami Czarnieckich został unowocześniony i zmechanizowany. Na szczęście pałac w Gogolewie ma dziś właściciela i nie niszczeje, jak inne podobne mu obiekty.

Chwałkowo czy Falkowo?

W odległości zaledwie kilku kilometrów od Gogolewa znajdują się dwa inne, dobrze zachowane, stuletnie pałace – w Chwałkowie i Rogowie. Pierwsze wzmianki w źródłach



Rezydencja Czarnieckich w Gogolewie.



Dworek w Szurkowie.

o tej pierwszej miejscowości sięgają roku 1399. Wówczas jako właściciele wymieniani są Chwałkowscy lub prawdopodobnie ze zmienioną pisownią Falkowscy. W następnym stuleciu obok Chwałkowskich pojawiają się Włostowscy. W XVIII wieku dobra znajdowały się w rękach rodziny Kowalskich, a od połowy XIX wieku Bojanowskich. Około roku 1859 w wyniku przymusowej licytacji, majątek przeszedł na ponad sześćdziesiąt lat w ręce niemieckie. Przez szereg lat, aż do 1924 roku Chwałkowo było własnością rodziny Neugebauer. Na powrót w ręce polskie majątek trafił za sprawą Józefa Korytowskiego.

Chwałkowska prywatna elektrownia

Ostatni przedwojenny właściciel zadbał o unowocześnienie majątku. Około roku 1880, pod rządami Neugebauerów, wieś Chwałkowo liczyła zaledwie 9 domów i 218 mieszkańców (według tych danych w jednym domu mieszkałyby 24,2 osoby!), a majątek zajmował powierzchnię 343

hektary. Czterdzieści lat później dobra będące we władaniu Józefa Mory Korytowskiego zajmowały 930 ha! Jeszcze w XIX wieku działała tu cegielnia, a tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej Chwałkowo mogło się pochwalić mleczarnią. W majątku hodowano wówczas 398 krowy, 498 sztuk trzody chlewnej, 104 owce i prawie setkę koni. Pod polskim zarządkiem majątek w Chwałkowie rozwijał się w szybkim tempie. Stosowano wówczas bardzo nowoczesne maszyny (m.in. plugi parowe), a mleczarnia zdolna była przerabiać nawet 10



Zbudowany w 1890 roku pałac w Chwałkowie.

ozdobre bramy. Kolejna brama prowadziła na teren parku. Pałac w Chwałkowie jest w dobrym stanie. W budynku mieści się Dom Pomocy Społecznej.

Rogowo pana Twardowskiego

Podobna instytucja mieści się także w niedalekim Rogowie. W przeszłości, podobnie jak większość okolicznych ziem, tereny te należały do możnego rodu Awdańców. W XVI wieku jako właściciele figurują Pam-powscy (Pępowscy?) oraz Czaccy. Na początku kolejnego stulecia, około roku 1622 Rogowo było w posiadaniu Elżbiety Bojanowskiej. 150 lat później majątek dzierży pułkownik Andrzej Twardowski. Nie zachowały się jednak przekazy o jego lotach na księżyc czy paktowaniu z diabłem. Dobra jeszcze kilkakrotnie przechodziły „z rąk do rąk”. Kolejnymi właścicielami byli Marcin Błociszewski, R.Cieśliński, Kwiatkowski, Piotr Albert Humblot, Lertha Magnus (z domu Humbolt) oraz Paul Magnus z Berlina. W 1924 roku majątek przeszedł na własność Skarbu Państwa i jeszcze w tym samym roku zakupiony został przez Remigiusza Grocholskiego z Grudziądzka.

Po ryby do Rogowa

Pałac wzniesiony został na początku minionego stulecia. Wcześniej istniał tam stary dwór, jednak nie zachowały się źródła dotyczące jego wyglądu. Obiekt zbudowano na planie prostokąta. Forma, jak i elementy zdobiące budynek wykazują powiązania z późnym barokiem, klasycyzmem i secesją. Przysadzista bryła sprawia wrażenie nadmiernie rozbudowanego dworku. Warto obejrzeć także zabudowania folwarczne - m.in. zbudowane około 1900 roku stajnię.

Majątek w Rogowie był mniejszy od sąsiedniego Chwałkowa. W latach dwudziestych posiadał jednak młyn i elektryczną mleczarnię. Prowadzono tutaj także hodowlę ryb. Dziś o karpach z Rogowa już chyba nikt nie pamięta.

GRZEGORZ SKORUPSKI

W poprzednim artykule wkładł się błąd techniczny przy podpisie zdjęcia domu pracowników folwarcznych. Budynek ten znajduje się oczywiście w Sarbinowie.